

Zdzisława Sońnicka, Na deszczowe dni

Na deszczowe dni trzeba też coś mieć
Może jakieś usta, co nie m&#oacute;wią"nie"
Na deszczowe dni trzeba też coś mieć
Może jakieś oczy, by całować je
Może kilka nut z nie deszczowych dni
Może kilka sł&#oacute;w obiecanych mi
Może gdzieś tu są i przywołam je
Chociaż jeden ton, chociaż jeden dźwięk
Na deszczowe dni trzeba też coś mieć
Może jakiś dawno nie m&#oacute;wiony wiersz
Może jakieś drzwi, kt&#oacute;rych adres znasz
Ale, czy to warto wracać jeszcze raz
Może kilka nut z nie deszczowych dni
Może kilka sł&#oacute;w obiecanych mi
Chociaż parę zdjęć, chociaż jeden list
Bo już p&#oacute;źno jest, a ja nie mam nic
Na deszczowe dni trzeba też coś mieć
Może jakieś lato, gdy nie padał deszcz
Może jakieś drzwi, kt&#oacute;rych adres znasz
Ale, czy to warto wracać jeszcze raz
Ale, czy to warto...